Księga Wyjścia

Rozdział 16

**1**. Potem wyruszyli z Elim i całe zgromadzenie synów Izraela przybyło na pustynię Sin, która *leży* między Elim a Synajem, piętnastego dnia drugiego miesiąca po ich wyjściu z ziemi Egiptu. **2**. I całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciw Mojżeszowi i Aaronowi na pustyni. **3**. Synowie Izraela mówili do nich: Obyśmy pomarli z ręki JAHWE w ziemi Egiptu, gdy siadaliśmy nad garncami mięsa, gdy najadaliśmy się chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, by całą tę rzeszę zamorzyć głodem. **4**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Oto spuszczę wam jak deszcz chleb z nieba. Lud będzie wychodził i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej, abym mógł go wystawić na próbę, czy będzie postępował zgodnie z moim prawem, czy nie. **5**. A szóstego dnia przyrządzą *to*, co przyniosą, a będzie tego dwa razy tyle, co zbierają codziennie. **6**. Mojżesz i Aaron mówili do wszystkich synów Izraela: Wieczorem poznacie, że JAHWE wyprowadził was z ziemi Egiptu; **7**. A rano ujrzycie chwałę JAHWE, usłyszał bowiem wasze szemrania przeciw JAHWE. A my, czym jesteśmy, że szemrzecie przeciwko nam? **8**. Mojżesz mówił dalej: JAHWE da wam wieczorem mięso do jedzenia, a rano chleb do syta. JAHWE bowiem usłyszał wasze szemrania, które podnosicie przeciw niemu. A my, czym jesteśmy? Wasze szemrania nie *są* przeciwko nam, ale przeciwko JAHWE. **9**. Mojżesz powiedział do Aarona: Powiedz całemu zgromadzeniu synów Izraela: Zbliżcie się przed oblicze JAHWE, gdyż usłyszał wasze szemranie. **10**. Gdy Aaron mówił do całego zgromadzenia synów Izraela, spojrzeli w stronę pustyni, a oto chwała JAHWE ukazała się w obłoku. **11**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **12**. Usłyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz do nich: Pod wieczór będziecie jeść mięso, a rano będziecie nasyceni chlebem. I poznacie, że ja jestem JAHWE, wasz Bóg. **13**. Wieczorem stało się tak, że zleciały się przepiórki i pokryły obóz, a rano dokoła obozu leżała rosa; **14**. A gdy warstwa rosy się uniosła, ukazało się na *powierzchni* pustyni *coś* bardzo małego, okrągłego, drobnego jak szron na ziemi. **15**. Gdy synowie Izraela to zobaczyli, mówili jeden do drugiego: To manna, gdyż nie wiedzieli, co to było. I Mojżesz powiedział do nich: To *jest* chleb, który JAHWE dał wam do jedzenia. **16**. Oto co JAHWE rozkazał: Niech każdy zbiera z niego tyle, ile trzeba do jedzenia, omer na osobę, *według* liczby osób. Niech każdy zbiera dla tych, którzy są w jego namiocie. **17**. I synowie Izraela tak uczynili, i zbierali jedni więcej, drudzy mniej. **18**. A gdy *to* mierzyli omerem, to *ten*, kto nazbierał więcej, nie miał nadmiaru, *temu* zaś, kto nazbierał mało, nie zabrakło. Każdy zbierał według tego, co mógł zjeść. **19**. Mojżesz mówił też do nich: Niech nikt nie pozostawia z tego nic do rana. **20**. Jednak nie usłuchali Mojżesza i zostawili niektórzy z tego aż do rana, i zamieniło się w robaki, i cuchnęło. I Mojżesz rozgniewał się na nich. **21**. Zbierali to więc każdego ranka, każdy według *tego*, co mógł zjeść. A gdy słońce zaczynało grzać, topniało. **22**. A gdy nastał szósty dzień, zbierali dwa razy więcej chleba, po dwa omery na każdego. I wszyscy przełożeni zgromadzenia przyszli i powiedzieli o tym Mojżeszowi. **23**. On zaś powiedział im: Oto co JAHWE mówił: Jutro *będzie* odpoczynek, święty szabat dla JAHWE. Upieczcie, co macie upiec, ugotujcie, co macie ugotować, a co zostanie, zostawcie sobie i zachowajcie do jutra. **24**. Zostawili więc to do rana, jak Mojżesz rozkazał, i nie cuchnęło ani nie było w tym robaków. **25**. I Mojżesz powiedział: Jedzcie to dziś, bo dziś jest szabat dla JAHWE. Dziś nie znajdziecie tego na polu. **26**. Przez sześć dni będziecie to zbierać, a w siódmym dniu jest szabat, w nim tego nie będzie. **27**. A siódmego dnia *niektórzy* z ludu wyszli, aby zbierać, ale nic nie znaleźli. **28**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Jak długo będziecie się wzbraniać przed przestrzeganiem moich przykazań i moich praw? **29**. Patrzcie, JAHWE dał wam szabat, dlatego w szóstym dniu daje wam chleb na dwa dni. Niech każdy zostanie na swoim miejscu, niech nikt nie wychodzi ze swego miejsca w siódmym dniu. **30**. Odpoczywał więc lud siódmego dnia. **31**. I dom Izraela nadał temu *pokarmowi* nazwę manna. Była jak nasienie kolendry, biała, o smaku placków z miodem. **32**. Mojżesz powiedział: Tak rozkazał JAHWE: Napełnij nim omer na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń, aby widziały ten chleb, którym was karmiłem na pustyni, gdy wyprowadziłem was z ziemi Egiptu. **33**. Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź naczynie, wsyp do niego pełen omer manny i postaw je przed JAHWE na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń. **34**. Jak JAHWE przykazał Mojżeszowi, tak Aaron postawił je przed Świadectwem na przechowanie. **35**. A synowie Izraela jedli mannę przez czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej. Jedli mannę, aż przybyli do granic ziemi Kanaan. **36**. A omer to dziesiąta część efy.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski